

Zbigniew Bujkiewicz

PROGRAM POMOCY DLA WSCHODU (*OSTHILFE*) I PRZYKŁADY JEGO REALIZACJI W PÓŁNOCNEJ CZĘŚCI DOLNEGO ŚLĄSKA W LATACH 1926-1936

Plany pomocy gospodarczej dla prowincji wschodnich Niemiec motywowane upośledzeniem rolniczego wschodu na rzecz przemysłowego zachodu, powojennym ukształtowaniem granicy i „niebezpieczeństwem polskim” zrodziły się już w pierwszych latach istnienia Republiki Weimarskiej. Początkowo dotyczyły one pomocy dla osadnictwa wiejskiego. 11 sierpnia 1919 r. wydana została ustawa o osadnictwie (*Reichssiedlungsgesetz*), która obowiązywała na terenie całych Niemiec. Ustawa ta została w latach następnych rozszerzona o przepisy wykonawcze i instrukcje dla poszczególnych krajów Rzeszy.

Władze krajowe posiadały znaczną swobodę w wyborze środków i sposobów realizacji osadnictwa. Nadzór nad osadnictwem w pasie przygranicznym z Polską leżał w gestii władz krajowych Prus¹.

O ile w głębi Niemiec osadnictwo wiejskie służyło przede wszystkim zmniejszeniu bezrobocia, to na obszarach graniczących z Polską miało ono spełnić dodatkowe zadanie – stworzyć silny pas osadnictwa niemieckiego na słabo zaludnionych dotąd obszarach. Łącznie w latach 1919-1923 utworzono w Niemczech 12 230 nowych gospodarstw rolnych o przeciętnej powierzchni 8,5 ha, których większość przypadła na ziemie położone w pobliżu polskiej granicy².

Osadnictwem zostały objęte tereny, na których ponad 10% gospodarstw rolnych posiadało powierzchnię przekraczającą 100 ha. Ziemię dla osadników miały typować towarzystwa osadnicze oraz związki wielkich właścicieli ziemskich. Akcją osiedleńczą kierowały bezpośrednio prowincjonalne i prywatne towarzystwa osadnicze, wśród których najbardziej aktywne były w Brandenburgii Landesgesellschaft „Eigene Scholle”, na Dolnym Śląsku – Schlesische Landesgesellschaft, w Marchii Granicznej Poznań – Prusy Wschodnie – Siedlungsgesellschaft Grenzmark Posen-Westpreußen. Osadnictwo rozwijało się przede wszystkim na terenie

¹ K. F i e d o r, *Charakter i funkcja osadnictwa na wschodnich terenach Niemiec w okresie międzywojennym*, „Przegląd Zachodni” 1975, nr 2, s. 257-291.

² C. Ł u c z a k, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1945*, Poznań 1984, s. 97.

Prus Wschodnich. Osadnicy korzystali z dogodnych pożyczek i przywilejów związanych z budownictwem wiejskim i oddłużaniem nabywanych majątków.

W przeciwieństwie do Prus Wschodnich, Marchii Granicznej czy Opolszczyzny, akcja osiedleńcza w północnej części Dolnego Śląska nie przybrała dużych rozmiarów. Przykładem zorganizowanej kolonizacji rolnej może być Ochla pod Zieloną Górą. W listopadzie 1927 roku towarzystwo kolonizacyjne Gemeinützige Deutsche Ansiedlungsgesellschaft m. b. H. z Berlina – Halensee nabyło w tej wsi 823 ha gruntów (pozostałych po majątku ziemskim). Towarzystwo uzyskało wsparcie finansowe ze środków Rzeszy i państwa pruskiego. Według opracowanego planu kolonizacyjnego w Ochli miało powstać co najmniej sześćdziesiąt zagród wielkości 10-20 ha. Osadnicy otrzymali gospodarstwa wraz z inwentarzem. Wybudowane zostały trzy warsztaty rzemieślnicze z przydomowymi ogrodami oraz osiem małych zagród (dom, stodoła i 0,5-1 ha ziemi) dla byłych robotników majątku ziemskiego. W północnej części Ochli, przy drodze do Zielonej Góry, powstało dziesięć małych ogrodnictw (1,5-2 ha). W 1929 roku ze względu na duże zainteresowanie planowano utworzenie następnych dziesięciu ogrodnictw. Wszystkie one zostały podłączone do nowo wybudowanego wodociągu. W czterech miejscach zawodowi ogrodnicy założyli szkółki z tysiącem drzewek owocowych i około 50 000 krzewów róż. W gospodarstwach przy szosie do Kiełpina zaplanowana została hodowla drobiu na zaopatrzenie rynku miejskiego³.

W 1926 roku patronat nad kolonizacją wewnętrzną przejęły władze centralne. Fundusze Rzeszy przeznaczone na osadnictwo wschodnie w latach 1926-1930 wyniosły średnio 50 mln marek rocznie. Oprócz tego dodatkowa pomoc finansowa realizowana była w ramach dotacji doraźnych (*Sofortprogram*). Udział władz centralnych Rzeszy w pomocy dla prowincji wschodnich rozbudził nadzieje władz lokalnych na realizację planów inwestycyjnych, odkładanych dotąd z braku środków. Charakterystyczne było rozgoryczenie władz lokalnych i samorządów Dolnego Śląska w związku z podziałem środków pomocy doraźnej w 1926 roku, w którym Dolny Śląsk został uwzględniony w minimalnym zakresie. Podjęte zostały próby wywarcia nacisku na rząd Rzeszy, by w programie na 1927 rok Śląsk otrzymał pomoc z wyrównaniem za rok 1926. Szczególnie zabiegano o dodatkowe środki na budowę mieszkań, opiekę zdrowotną i społeczną, cele kulturalne oraz o kredyty na elektryfikację ubogich gospodarzo powiatów i regulację rzek⁴.

Pojawiły się postulaty opracowania „programu wschodniego” zapewniającego gospodarczy i kulturalny rozwój zagrożonych gospodarczo prowincji wschodnich, zwłaszcza że pomoc doraźna przyznana w 1927 roku była niewystarczająca i spotkała się z krytyką kół gospodarczych na Śląsku. Zarząd Związku Dolnośląskich Przemysłowców wyrażał zawód i niezadowolenie, że z kwoty 8 mln marek doraź-

³ „Grünberger Tageblatt” 2 V 1929, nr 102, *Siedlung Ochlehermsdorf*.

⁴ *Tamże*, 2 II 1927, nr 51.

nej pomocy dla wschodu Dolny Śląsk otrzymał zaledwie 1 mln⁵. Środki te zostały rozdysponowane przede wszystkim na potrzeby rolnictwa: 300 tys. marek na pożyczki dla zagrożonych gospodarstw chłopskich w dolnośląskich okręgach przygranicznych (Namysłów, Twardogóra, Syców, Milicz, Żmigród, Góra i częściowo powiaty Głogów i Wschowa), 150 tys. marek na kredyty i subwencje przeznaczone na wsparcie hodowli w wymienionych okręgach oraz powiatach górskich (Bystrzyca Kłodzka, Nowa Ruda, Kłodzko) i nieurodzajnych terenach w okolicach Wałbrzycha, Kamiennej Góry, Jeleniej Góry, Lwówka, Lubania i Kożuchowa, 143 tys. marek na kredyty i subwencje przeznaczone na upowszechnienie mechanizacji rolnictwa, kursy obsługi maszyn rolniczych, badania jakości gleby oraz budowę wzorcowych ośrodków i gospodarstw w powiatach przygranicznych, 210 tys. marek na poprawę warunków lokalowych szkół rolniczych i pomoce szkolne⁶.

Na przełomie 1926 i 1927 roku władze powiatowe Zielonej Góry zabiegały bezskutecznie o przyznanie środków ze skarbu Rzeszy na budowę mostu na Odrze pod Milskiem. Liczono na przyznanie sumy około 500 tys. marek w ramach doraźnej pomocy dla wschodu na rok 1927. Całkowity koszt budowy mostu był oszacowany na około 900 tys. marek. Według planów umożliwiłyby on budowę linii kolejowej z Zielonej Góry do Bojadel⁷.

Na początku 1927 roku z inicjatywy kierownictwa Izby Przemysłowo-Handlowej w Żaganiu utworzony został Związek Komunikacyjny dla północnej części Dolnego Śląska. Za główny przedmiot swojego działania uznał on dążenie do poprawy warunków komunikacyjnych w tym regionie. Obszar działania związku wykraczał poza granice Śląska i obejmował swym zasięgiem na północy Krosno Odrzańskie, Sulechów, Babimost, na południu Przewóz, Gozdnicę, Chocianów. Członkami związku zostali wybrani przedstawiciele zarządów miejskich i powiatowych oraz przemysłu, handlu i rzemiosła.

W zakresie połączeń kolejowych związek popierał plany modernizacji linii kolejowej Wrocław – Szczecin. Wspierał także budowę mostu kolejowego pod Milskiem i realizację trzech projektów kolei granicznej: 1) Zielona Góra – Pomorsko (z pominięciem Czerwieńska) i przez Sulechów, Świebodzin, Międzyrzecz, Sulęcín do Krzyża, a dalej do Królewca); 2) Wrocław – Wschowa – Kargowa – Babimost – Zbąszynek – Międzyrzecz – Krzyż; 3) Gubin – Toporów – Łągów – Sulęcín – Skwierzyna – Krzyż. Projektom tym przyświecał wspólny cel: stworzenie wzdłuż wschodniej granicy Niemiec sieci kolejowej łączącej Śląsk i południowe Niemcy z Gdańskiem i Prusami Wschodnimi.

⁵ *Tamże*, 29 IV 1927, nr 99.

⁶ *Tamże*, 12 VIII 1927, nr 187.

⁷ *Tamże*, 25 I 1927, nr 20 (most na Odrze pod Milskiem) oraz 9 II 1927, nr 33 (relacja z posiedzenia Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze).

Bardzo krytycznie została oceniona sieć drogowa w północnej części Śląska. Związek opowiadał się za szybkim dostosowaniem dróg do potrzeb współczesnej komunikacji, a zwłaszcza za modernizacją drogi przelotowej z Zielonej Góry do Żagania. Wnioski przyjęte przez Związek Komunikacyjny to uruchomienie pocztowych linii samochodowych Szprotawa – Trzebień i Zielona Góra – Miłsko oraz budowa połączenia wodnego Odra – Łaba. Wnioski wypracowane przez Izbę Przemysłową-Handlową w Żaganiu i Północno-Dolnośląski Związek Komunikacyjny zostały uwzględnione w *Programie dolnośląskim*⁸.

Opracowany w 1928 roku we Wrocławiu *Program dolnośląski*⁹ zawierał propozycje podjęcia badań stanu zagrożenia dolnośląskiej gospodarki i usunięcia przeszkód w jej rozwoju w nowych warunkach politycznych. W opracowaniu programu udział wzięli przedstawiciele izb i związków gospodarczych, gmin i władz samorządowych prowincji oraz naukowcy z uczelni wrocławskich. W pięciu częściach programu przedstawione zostały propozycje działań w zakresie ogólnego rozwoju gospodarczego, komunikacji, melioracji, osadnictwa oraz oświaty i kultury.

Na skutek zmian, które zaszły po I wojnie światowej, Dolny Śląsk (peryferyjna prowincja Rzeszy) znalazł się w otoczeniu dwóch nowych organizmów państwowych: Polski i Czechosłowacji. W ocenie autorów planu Dolny Śląsk stracił ponad połowę rynku zbytu w wyniku zmian granic i wojny celnej między Polską a Niemcami oraz z powodu dążenia obu państw słowiańskich do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej.

Najważniejsze miejsce w programie poprawy stanu gospodarki prowincji przyznano komunikacji lokalnej i dalekobieżnej z innymi obszarami Niemiec oraz krajami sąsiednimi. Konkretnie projekty dotyczyły jak najszybszego połączenia dróg rozciętych podziałami granicznymi na wschodzie, w tym budowy linii kolejowych z Brzegu do Namysłowa, z Namysłowa do Sycowa i Międzyborza, z Trzebnicy do Wołowa i dalej do Wińska, z Trzebnicy do Oleśnicy, zachowania linii kolejowych przekraczających granicę z Polską (Leszno – Ścinawa i Rawicz – Wąsosz – Legnica), poprowadzenia linii kolejowej ze Wschowy przez Górę do Wąsosza wzdłuż wschodniej granicy z Polską. Dużym błędem, zdaniem autorów programu, był brak bezpośrednich połączeń z Polską i Czechosłowacją, ze stolicami Austrii i Węgier, a przede wszystkim z Bałkanami. W żywotnym interesie Śląska leżało również przeprowadzenie dwutorowej linii kolejowej Wrocław – Kostrzyn – Szczecin, która umożliwiłaby zwiększenie ruchu tranzytowego ze Śląska do portu morskiego w Szczecinie. Twórcy *Programu dolnośląskiego* uznali również za konieczne objęcie szczególną opieką sieci drogowej w powiatach zielonogórskich i głogow-

⁸ *Tamże*, 18 II 1927, nr 41; 11 III 1927, nr 59; 7 IV 1927, nr 82; 10 V 1927, nr 108; 18 V 1927, nr 115; 23 II 1928, nr 46; informacje redakcyjne o działalności Związku Komunikacyjnego.

⁹ *Das niederschlesische Programm*, Breslau 1928.

skim oraz budowę mostu kolejowego na Odrze pod Milskiem. Budowa zbiornika wodnego w Otmuchowie i poprawa żeglowności Odry zostały uznane za najważniejsze zadania w zakresie dróg wodnych. Akceptację uzyskał również projekt budowy kanału Odra – Łaba, który umożliwiłby połączenie wodne pomiędzy Śląskiem a Środkowymi Niemcami. Niezależnie od rozwoju komunikacji autorzy programu postulowali wprowadzenie specjalnych taryf przewozowych na towary śląskie wysyłane w głąb Niemiec, a także do portów morskich na Bałtyku.

Za jedno z najpoważniejszych zagrożeń gospodarczych Śląska uznane zostały powodzie, toteż na drugim miejscu w programie naprawy dolnośląskiej gospodarki znalazła się regulacja rzek i melioracja. Aby zapobiec niebezpieczeństwu powodzi, postulowano realizację następujących prac:

a) dalszą regulację lewostronnych dopływów Odry o dużym zagrożeniu powodziowym; budowę zbiornika w dorzeczu Kaczawy (w okolicach Wojciechowa i Pielgrzymki); wzmocnienie wybudowanych już zbiorników, wznowienie lub zintensyfikowanie regulacji nurtów rzek: Sprewy, Nisy Łużyckiej, Nisy Kłodzkiej, Kwisy, Kaczawy i Bystrzycy (wobec powyższych postulatów w 1928 roku władze prowincji przeznaczyły 1,1 mln marek na regulację Bobru);

b) poprawę stosunków wodnych w rejonach górskich poprzez zalesianie nieużytków oraz zakładanie i utrzymywanie łąk. Plan przewidywał posadzenie na obszarach górskich w Sudetach 6000 ha lasu oraz założenie 7500 ha łąk w ciągu sześciu lat;

c) regulację rzek nizinnych po obydwu stronach Odry (dziewiętnaście obszarów dopływowych o łącznej długości 1688 km). Ich regulacja w ciągu dwudziestu lat miała pochłonąć kwotę 46,84 mln marek;

d) przeprowadzenie melioracji dolnośląskich użytków rolnych. Ogólna ich powierzchnia wynosiła w 1928 roku około 1 790 000 ha. Zakładano, że z tej liczby 600 000 ha wymagało przeprowadzenia prac melioracyjnych. Koszty tego przedsięwzięcia obliczono na 300 mln marek, zakładając jednocześnie, że w najbliższych pięciu latach realnie będzie przeprowadzenie melioracji tylko na obszarze 5 tys. ha (2,5 mln marek);

e) podniesienie kultury technicznej gwarantującej skuteczną realizację całego programu. Program przewidywał jak najszybsze utworzenie placówek oświatowych, powstanie katedry kultury technicznej przy Wyższej Szkole Technicznej we Wrocławiu i szkoły gospodarstwa łąkarskiego.

Realizacja powyższych prac związana była z koniecznością wydatkowania bardzo dużych środków finansowych i wsparcia ze strony władz państwowych i lokalnych. Z uwagi na interes Rzeszy i potrzebę wzmocnienia prowincji granicznej autorzy programu wyrażali życzenie, by władze Rzeszy mogły przeznaczać około 6 mln marek rocznie na jego realizację. Wskazywali jednocześnie na potrzebę podjęcia pożyczki zagranicznej dla programu melioracyjnego. Wkład Rzeszy

w realizację poszczególnych zadań musiałyby się wahać w granicach od 25% do 50%. Ponadto państwo powinno było zapewnić ludności Dolnego Śląska niskoprocentowe kredyty.

Kolejną ważną częścią programu był dolnośląski program osadniczy. Wychodząc z założenia, że duża liczba powiatów dolnośląskich ma zaludnienie znacznie niższe od przeciętnej krajowej, uznano za konieczne przeprowadzenie kolonizacji na terenie Dolnego Śląska. Celem tej akcji miało być „umocnienie małych miast jako gospodarczego i kulturalnego kręgosłupa kraju”.

Wnioski wypracowane w prowincjach były kierowane zarówno do prezydenta Hindenburga, jak i do urzędów centralnych Rzeszy. Pomoc gospodarcza Rzeszy podjęta na podstawie ustawy z 18 maja 1929 roku została jednak ograniczona do Prus Wschodnich i dotyczyła poprawy rentowności majątków rolnych i związanych z nimi zakładów gospodarczych. Pomoc ta realizowana była w formie kredytów preferencyjnych, ulg podatkowych, komunalnych i komunikacyjnych oraz poprzez finansowanie osadnictwa rolnego. W 1929 roku w 19. Wydziale do spraw Wschodu Reichstagu toczyły się mimo to prace nad dziesięcioletnim planem pomocy dla wschodnich obszarów granicznych. W ogólnych zarysach określone zostały zadania, na które miały być przeznaczone środki pomocy (budowa linii kolejowych, portów, kanałów, budowa nie mniej niż 3000 km dróg, pomoc gminom w zakresie budowy kanalizacji, wodociągów, szpitali, domów dziecka, zaspokojenie potrzeb kulturalnych mieszkańców pogranicza)¹⁰.

Bardziej sprecyzowany program pomocy dla zagrożonych obszarów wschodu został zawarty w memoriale złożonym w Reichstagu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy w marcu 1930 roku. W dokumencie tym ministerstwo zwracało się do innych prowincji Niemiec o pomoc w celu wsparcia wschodu w pokonywaniu trudności ekonomicznych. Te zaplanowane na dziesięć lat działania miały dotyczyć kontynuacji na szerszą skalę pomocy dla rolnictwa, wzmożenia akcji osadniczej, wsparcia budowy domów dla robotników rolnych w celu zwalczania zjawiska ucieczki ze wsi, prac melioracyjnych (7,5 mln marek w ciągu 10 lat, w tym regulacja rzeki Baryczy), budowę 3000 km dróg na Górnym i Dolnym Śląsku i w Marchii Granicznej, rozbudowę dróg wodnych (w tym uporządkowanie Odry do Kostrzyna i dokończenie zbiornika wodnego w Otmuchowie). Ministerstwo zaplanowało przeznaczenie 15 mln marek w ciągu dziesięciu lat na prace kanalizacyjne, budowę wodociągów, szpitali, organizację opieki nad młodzieżą (schroniska młodzieżowe, place zabaw, sale gimnastyczne, przystanie wodne)¹¹.

Gwałtowne pogorszenie się sytuacji gospodarczej w wyniku kryzysu gospodarczego w 1929 roku doprowadziło do oszczędności i ograniczenia wydatków. W zarządzeniu prezydenta Rzeszy Hindenburga (26 lipca 1930 r.) dotyczącym likwi-

¹⁰ „Grünberger Tageblatt” 20 XII 1929, nr 298; pomoc Rzeszy dla niemieckiego wschodu.

¹¹ *Tamże*, 22 III 1930, nr 69.

dacji trudnych warunków finansowych, gospodarczych i socjalnych cały jeden rozdział poświęcony był pomocy dla Wschodu (*Osthilfe*). Stanowił on rozwinięcie prawa o pomocy gospodarczej dla Prus Wschodnich. Na osadnictwo wiejskie na obszarach słabo zaludnionych przyznawane były kredyty pośrednie do maksymalnej kwoty 50 mln marek. Jednocześnie minister finansów Rzeszy został upoważniony do udzielania gwarancji kredytowych dla pożyczek przeznaczonych na konwersję długów na obszarach wschodnich do sumy 100 mln marek. Z pomocy tej mogły korzystać całe prowincje: Prusy Wschodnie, Marchia Graniczna i Górny Śląsk oraz określone rejony pozostałych prowincji granicznych: na Pomorzu – rejencja Koszalin i powiat Resko, w Brandenburgii – powiaty Choszczno, Gorzów, Strzelce Krajeńskie, Sulechów, Świebodzin, Sulęcín, na Dolnym Śląsku – powiaty Głogów, Góra, Kozuchów, Milicz, Namysłów, Oleśnica, Syców, Trzebnica, Wołów, Zielona Góra, część powiatów Oława i Brzeg (po prawej stronie Odry) oraz powiaty górskie Wałbrzych, Nowa Ruda, Kłodzko, Bystrzyca Kłodzka¹².

Kolejny akt prawny o pomocy dla wschodu na lata 1932-1936 został wydany w 1931 roku. Zanim to nastąpiło, kanclerz Niemiec Heinrich Brüning na początku stycznia 1931 roku odbył z liczną grupą osób towarzyszących ośmiodniową podróż informacyjną wzdłuż „krwawiącej wschodniej granicy”. Zakończył ją 11 stycznia 1931 r. w Zielonej Górze spotkaniem w Resursie przy pl. Słowiańskim z przedstawicielami miast i powiatów Zielonej Góry i Kozuchowa oraz ze starostami rejencji legnickiej¹³. Burmistrz Zielonej Góry Ernst Busse, dziękując kanclerzowi za zainteresowanie i pomoc, stwierdził jednocześnie, że jest ona jak „kropla na gorącym kamieniu” i nie może rozwiązać nagromadzonych problemów gospodarczych.

Burmistrz dziękował za ulgi podatkowe oraz za uwzględnienie Zielonej Góry w planach budowy domów. Zwrócił szczególną uwagę na jedną z ważnych przyczyn ubóstwa, którą był brak ludzi gotowych żyć i pracować w powiatach granicznych. Dla miejscowej ludności poważnym problemem było bezrobocie. W 1930 roku w liczącej 25 000 mieszkańców Zielonej Górze było 3400 bezrobotnych. Zdaniem burmistrza pomoc winna była być realizowana również przez tworzenie nowych miejsc pracy. Duże rezerwy produkcyjne tkwiły w Fabryce Budowy Mostów i wagonów Beuchelta i w fabrykach włókienniczych. Burmistrz uskarżał się na wadliwą sieć komunikacyjną w tej części Dolnego Śląska. Zaapelował do kanclerza o poprawę połączeń kolejowych i o pilną budowę mostu na Odrze pod Milskiem. Mimo wieloletnich zabiegów nie udało się uzyskać środków na realizację tego zadania.

¹² „Reichsgesetzblatt” 1930, nr 36; *Verordnung zur Durchführung des Dritten Abschnitts (Osthilfe) der Verordnung des Reichspräsidenten zur Behebung finanzieller, wirtschaftlicher und sozialer Notstände vom 26.07.1930. Vom 8 August 1930.*

¹³ *Besuch des Herrn Reichskanzlers Dr. Brüning nebst Begleiten in Grünberg i. Schles. am 11. Januar 1931, Grünberg 1931.*

W podobnym tonie wypowiadał się starosta (landrat) zielonogórski Hermann Erklentz, który także sporo miejsca poświęcił w swoim wystąpieniu sprawom komunikacji i konieczności budowy mostu pod Milskiem. Eksponował zwłaszcza ciężkie położenie tej części powiatu zielonogórskiego, która znajdowała się po prawej stronie Odry. Jego zdaniem, ta część była wcześniej ukierunkowana gospodarczo na wschód, a brak bezpośredniego połączenia z centralną częścią powiatu uniemożliwiał reorientację gospodarczą na zachód. Na spotkaniu padły również głosy krytyki przeciwko ograniczeniu pomocy dla wschodu do kilku powiatów w rejencji legnickiej.

Kanclerz Brüning daleki był jednak od bezkrytycznego przyjmowania tych postulatów. Stwierdził, że nie przybył tutaj po to, by pełnymi rękoma rozdawać dotacje lub składać deklaracje bez pokrycia. Podróż na wschód pragnął wykorzystać jako okazję do nauki, w jaki sposób można osiągnąć lepsze wyniki przy zmniejszonych nakładach finansowych. Kanclerz narzekał, że wciąż otrzymuje prośby o zmniejszenie podatków. Wyraził się, iż w końcu naród niemiecki musi zrozumieć, że takie prośby wykluczają się wzajemnie¹⁴.

Uchwalona przez Reichstag 31 marca 1931 r. ustawa o pomocy dla wschodu (*Osthilfegesetz*) na lata 1932-1936 składała się z dwóch części. W części pierwszej przewidziane zostały środki „na złagodzenie krytycznego położenia, w którym znalazły się obszary wschodnie w wyniku wytyczenia nowej granicy”. Na dotychczasowych zasadach przewidziano w niej środki na osadnictwo rolne i tworzenie nowych gospodarstw oraz ulgi w obciążeniach komunalnych i przewozowych. Na różne cele o charakterze gospodarczym, socjalnym, zdrowotnym, kulturalnym oraz na wsparcie polityki zaludnienia obszarów przygranicznych zapreliminowane zostały wydatki na lata 1932-1936 w kwocie 20 mln marek rocznie. W przyjętym programie rozbudowy kolei w części dotyczącej Dolnego Śląska znalazły się tylko dwie linie kolejowe: Brzeg – Namysłów – Syców – Międzybórz i Wschowa – Góra – Korzeńsko. W części drugiej wymienionej ustawy przewidziane zostały środki na oddłużenie rolnictwa, łącznie 500 mln marek w ciągu pięciu lat¹⁵.

Realizowane z pomocą Rzeszy budownictwo mieszkaniowe rozwinęło się w latach 1933-1936. Powstały wówczas zielonogórskie osiedla mieszkaniowe: przy ul. Wypoczynek (dla 15 rodzin), osiedle Wygoda (15 rodzin), przy ul. Różanej (20 rodzin), przy ul. Grunwaldzkiej (23 rodziny). Domy jedno- lub dwurodzinne miały powierzchnię mieszkalną od 120 do 180 m. Zbudowane zostały jako osiedla robotnicze według howardowskiej koncepcji miasta-ogrodu. Każda posesja posiadała własne podwórko, pomieszczenie gospodarcze i przydomowy ogród. Osiedla budowane były przez Nationalsozialistische Schlesische Siedlungsgesellschaft in

¹⁴ *Tamże*, s. 21.

¹⁵ „Reichsgesetzblatt” 1931, nr 14; *Gesetz über Hilfsmassnahmen für die notleidenden Gebiete des Ostens (Osthilfegesetz)*. Vom 31 März 1931.

Breslau, z wyjątkiem osiedla Wygoda, na którym inwestorem były władze miejskie Zielonej Góry. Po 1936 roku kontynuowano budownictwo mieszkaniowe w formie domów wielorodzinnych, m. in. przy ulicach Głowackiego, Kościuszki, Poniatowskiego, Westerplatte/Pięiężnego. Budownictwo robotniczych osiedli mieszkaniowych było mocno rozwinięte w Nowej Soli, gdzie w latach 1933-1936 NS Schlesische Siedlungsgesellschaft wybudowały domy dla 109 rodzin, m. in. w rejonach ulic Marii Curie-Skłodowskiej, Sienkiewicza, Orzeszkowej, Krasińskiego, Granicznej. To samo towarzystwo budowało również domy robotnicze w Koźuchowie (11 domów) i w Nowym Miasteczku (19 domów)¹⁶.

W pozostałej części Dolnego Śląska domki jednorodzinne dla robotników przemysłowych wznoszono przede wszystkim wokół Wrocławia, Wałbrzycha, Legnicy, Nowej Rudy i Kłodzka. Na budowę mieszkań z funduszy państwowych w Niemczech wydano w 1935 roku 1,6 mld marek. Za kwotę tę wybudowano i przebudowano 280 tys. mieszkań¹⁷. W drugiej połowie lat trzydziestych finansowanie osadnictwa rolnego oraz oddłużenia gospodarstw rolnych uległo wprawdzie zmniejszeniu, lecz było kontynuowane. Wszystkie inne potrzeby gospodarcze, w tym również budownictwo mieszkaniowe, podporządkowane zostały rozwojowi przemysłu zbrojeniowego.

Zbigniew Bujkiewicz

**PROGRAM DER OSTHILFE – BEISPIELE SEINER REALISIERUNG
IM NÖRDLICHEN TEIL NIEDERSCHLESIENS**

Zusammenfassung

Schon in den ersten Jahren der Weimarer Republik entstanden Pläne, die Wirtschaftshilfe für die Ostprovinzen betrafen. Die erste Form der Osthilfe war die Kolonisationsaktion. Die Reichsfonds, die für die östliche Besiedlung in den Jahren 1926-1930 bestimmt wurden, betrug durchschnittlich 50 Millionen Mark pro Jahr. Im Programm der Nothilfe des Reiches für Osten aus dem Jahre 1926 („Sofortprogramm“) wurde Schlesien im minimalen Grad berücksichtigt, was eine Empörung und Verbitterung der lokalen Behörden und Selbstverwaltungen hervorrief. Man forderte, daß ein geschlossenes Ostprogramm bearbeitet wird. Um die Wende 1926/27 bemühten sich die Kreisbehörden von Zielona Góra (Grünberg) vergeblich um Gewährung der Mittel vom Staatsschatz für den Brückenbau bei Milsko (Milzig). Ein Beispiel der Organisierten landwirtschaftlichen Kolonisation finden wir in Ochla (Ochelhermsdorf). 1928 wurde in Wrocław (Breslau) „Das niederschlesische Programm“ bearbeitet. Es entheilt Vorschläge, die zeigten, welche Forschungen der Gefährdung der niederschlesischen Wirtschaft unternommen werden sollen und wie man die Hindernisse in ihrer Entwicklung beseitigen sollte. In Anlehnung an die Hilfe des Reiches entwickelte sich in den Jahren

¹⁶ Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Urząd Katastralny w Zielonej Górze, Księgi budynkowe Zielonej Góry; Urząd Katastralny w Koźuchowie, Księgi budynkowe Nowej Soli, Koźuchowa, Nowego Miasteczka.

¹⁷ K. F i e d o r, *op. cit.*, s. 284.

1932-1936 der Wohnungsbau. Damals entstanden die Wohnungssiedlungen in Zielona Góra, Nowa Sól (Neusalz), Koźuchów (Freystadt) und in Nowe Miasteczko (Neustädtel). Die lokalen Behörden sahen in der Osthilfe eine Gelegenheit, die kritische wirtschaftliche Lage zu verbessern und ehrgeizige wirtschaftliche Aufgaben zu realisieren, für welche an Ort und Stelle keine ausreichenden Finanzmittel gewonnen werden konnten.